

GENERACYJNE WYZNACZNIKI ATRAKCYJNOŚCI MAŁŻEŃSTWA W ŚWIADOMOŚCI MIESZKAŃCÓW WIELKIEGO MIASTA

Obecnie w toku dokonujących się zmian cywilizacyjnych i systemowych coraz większego znaczenia nabiera problematyka jakości życia, w tym również małżeńskiego. Wiąże się ona z dominującym współcześnie przekonaniem, że nie „ilość”, a „jakość” jest motorem rozwoju, zarówno w skali globalnej, jak i jednostkowej. Zagadnienie to wydaje się ważne zwłaszcza dzisiaj, w kontekście licznych zagrożeń oraz rosnącej patologizacji życia społecznego i rodzinnego, procesów marginalizacji, społecznego wykluczenia, obszarów powiększającego się bezrobocia i biedy, braku szans edukacyjnych wielu środowisk, a także ogólnego rozchwiania aksjonormatywnego naszej społeczno-politycznej i kulturowej rzeczywistości. Niepewność, brak bezpieczeństwa egzystencjalnego i poczucia przynależności, samotność, egoizm, brak zaufania do instytucji i ludzi, kryzys solidarności, lojalności oraz ogólny stan atrofii więzi społecznej, w tym szczególnie moralnej, czynią pytania o jakość życia, jej rozumienie, kryteria i uwarunkowania, niezwykle aktualnymi.

Uogólniając, „jakość życia” utożsamiana bywa z możliwością samorealizacji, rozwojem osobowym, osiąganiem satysfakcjonujących celów oraz z zadowoleniem z życia¹. Łączona jest z takimi kryteriami, jak: bogactwo przeżyć, określony poziom świadomości, aktywność, twórczość i współuczestnictwo w życiu społecznym, w kulturze oraz we wspólnocie. Warunkowana jest czynnikami zewnętrznymi i wewnętrznymi, a rozpatrywana może być na płaszczyźnie obiektywnej i subiektywnej. Generalnie jest to kategoria złożona, często o zabarwieniu normatywnym, niejednorodna, tak jak samo życie i dążenie do jego polepszenia. Odnosi się ona m.in. do sfery wartości, ich charakteru i hierarchii, natury życia uczuciowego oraz problemu bycia sobą².

¹ J. Maciuszek, *Jakość życia a nieuniknioność ludzkiego cierpienia* [w:] A. Bańka, R. Derbis (red.), *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*, Wyd. UAM, Poznań 1994, s. 63.

² Tamże, s. 63.

1. Jakość życia a przemiany jakości współczesnego małżeństwa

Tak określana „jakość życia” nasuwa pytanie o jakość i poziom satysfakcji z własnej egzystencji, w tym także małżeńskiej, uchodzącej nadal w świadomości większości Polaków za atrakcyjny cel dążeń życiowych. Badania z lat dziewięćdziesiątych³ wskazują, iż „szczęście rodzinne”, mieszczące się przede wszystkim w obszarze realizacji ról małżeńskich oraz rodzicielskich, decyduje najsilniej o indywidualnym poczuciu szczęścia, zadowolenia i spełnienia w życiu⁴. Wiek i cechy społeczno-demograficzne badanych nie różnicowały wysokiej oceny „szczęściodajnych” możliwości małżeństwa w świadomości respondentów, pomimo uwidaczniających się zmian modelu małżeństwa oraz jego wartościowania.

Badania z końca wieku potwierdzają w dalszym ciągu ten trend, ale już 12% młodych kobiet i 16% mężczyzn wyrażało niezdecydowanie co do konieczności zawarcia związku formalnego⁵, zarzucając małżeństwu takie wady, jak: ograniczenie wolności osobistej, zmniejszenie możliwości własnego rozwoju, konieczność dostosowywania się do drugiej osoby, liczenia się z nią i ponoszenia za nią odpowiedzialności, konieczność poświęcenia się dla innych, prawdopodobieństwo konfliktów między małżonkami, przymus stałego przebywania ze sobą, ograniczenia finansowe oraz obowiązki związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego⁶. Coraz powszechniejsze staje się zjawisko odraczania zawierania małżeństwa na rzecz zdobywania wykształcenia, dobrej pracy, zapewnienia sobie odpowiednich warunków mieszkaniowych, zabezpieczenia finansowego, samorealizacji oraz życia w konkubinacie, traktowanego często jako forma przedłużonego narzeczeństwa, względnie próbnego małżeństwa, trwającego nieraz długo. Tendencja ta wyraża jeden z charakterystycznych kierunków przemian⁷ współczesnego małżeństwa, do których zalicza się:

- spadek zawieralności małżeństw i wzrost liczby rozwodów;
- wzrost społecznej akceptacji dla związków kohabitacyjnych, chociaż ich liczebność w stosunku do małżeństw jest marginesowa (ok. 2%)⁸;
- ograniczenie ilości funkcji małżeńskich na rzecz ich jakości;

³ Patrz: R. Doniec, *Rodzina wielkiego miasta*, Wyd. UJ, Kraków 2001, s. 43–53.

⁴ A. Żurek, *Wpływ rodziny i innych grup matych na poczucie zadowolenia i bezpieczeństwa jednostki*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. XII, Poznań 2000.

⁵ I. Kowalska, *Małżeństwo, rodzina i dziecko w systemie norm i wartości współczesnych społeczeństw europejskich* [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Rodzina. Źródło życia i szkoła miłości*, Wyd. KUL, Lublin 2000, s. 77–79.

⁶ K. Bleszyńska, *Wartość miłości, małżeństwa i rodziny w życiu osób niepełnosprawnych*, Wyd. Żak, Warszawa 1994, s. 93.

⁷ Por. K. Slany, *Małżeństwo i rodzina w zglobalizowanym świecie*, „Problemy Rodziny”, 2001, 4/5/6, s. 3–9; R. Doniec, *Rodzina wielkiego miasta*, Wyd. UJ, Kraków 2001; Z. Tyszką, *Stan i przeobrażenia rodzin polskich na przełomie wieków XX i XXI. Niedawna przeszłość i teraźniejszość* [w:] Z. Tyszką (red.), *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przeobrażeń*, Wyd. UAM, Poznań 2001, s. 15–22.

⁸ Tamże, s. 15–22.

- brak prostej zastępowalności pokoleń oraz opóźnianie urodzenia dziecka, względnie świadoma rezygnacja z niego na rzecz wartości konkurencyjnych, np. samorealizacji;
- wzrost znaczenia czynników osobowych i emocjonalnych w doborze małżeńskim. Miłość stanowi podstawę zawarcia i trwałości małżeństwa, a nie, jak kiedyś, czynniki ekonomiczne;
- powiększanie się obszarów egalitaryzacji i partnerstwa w relacjach małżeńskich;
- zmniejszenie autorytetu i władzy mężczyzny na rzecz wzrostu pozycji społecznej kobiety, jej niezależności i autonomii;
- nasilanie się tendencji indywidualistycznych w małżeństwie, czego wskaźnikiem jest większa orientacja na realizację potrzeb i celów jednostkowych, w tym osiąganie osobistego szczęścia małżonków, aniżeli trwałość i stabilność małżeństwa;
- wzrost liczby konfliktów małżeńskich;
- osłabienie zobowiązań normatywnych, moralnych i religijnych w relacjach małżeńskich;
- wzrost znaczenia kategorii „jakości życia”, szczególnie emocjonalnego i seksualnego, oraz chęci osiągania satysfakcji w tych dziedzinach.

Zarysowane tendencje przeobrażeń małżeństwa, uważane przede wszystkim za typowe dla krajów wysoko rozwiniętych, stają się coraz bliższe także naszemu społeczeństwu z przełomu wieków. Ich specyfika i kierunki rozwoju, inspirowane w Polsce głównie procesami transformacji systemowej po 1989 oraz procesami modernizacji, wyznaczają nową jakość życia małżeńskiego, rodzinnego oraz życia w ogóle. Generalnie małżeństwo przestało być „społecznym ustaleniem”, a stało się „zaangażowaniem we dwoje”, czyli zaangażowaniem interpersonalnym⁹, w którym coraz większą rolę odgrywa rozwój osobowościowy partnerów i pogłębianie wzajemnych kontaktów. Nastąpiło zatem w małżeństwie wyraźne przesunięcie akcentów ze sfery prawno-ekonomicznej na rzecz psychologiczno-emocjonalnej, co niewątpliwie pogłębia jego jakość.

Przeobrażenia te budzą zadowolenie, ale także troskę o przyszłość małżeństwa. Szybciej zwiększa się liczba sił podważających od wewnątrz jego stabilność, aniżeli zewnętrznych starających się je scalać. Widoczne na co dzień siły odśrodkowe działające destruktywnie na małżeństwo, takie jak: przepracowanie lub brak pracy, stres, przebywanie wiele godzin poza domem, alkoholizm, przemoc, trudności finansowe, problemy wychowawcze z dziećmi, wreszcie osobiste rozczarowania, niszczą zaangażowanie uczuciowe małżonków. Siły dośrodkowe, ważne w minionych epokach, dzisiaj nie mają takiego znaczenia jak niegdyś. Religia, tradycja, prawo, opinia społeczna, wpływ rodziny macierzystej, warunki ekonomiczne nie są już w stanie zapobiec rozpadowi małżeństwa.

Co zatem może budzić nadzieję na lepszą jakość współczesnego małżeństwa? Przede wszystkim wolność w podejmowaniu decyzji dotyczących zerwania małżeństwa, wyboru jego modelu oraz trwania. Chodzi tutaj o możliwość budowania związku dającego obydwójgu małżonkom satysfakcję i szansę samorealizacji.

⁹ A. Le Gall, S. Simon, *Les caractères et la vie des couples*, Paris 1977, s. 324, cyt. za: J. Rostowski, *Zarys psychologii małżeństwa*, Warszawa 1987, s. 6.

cji dzięki posiadanej autonomii, łącznie z decyzją o jego przerwaniu w sytuacji skrajnej, tj. niszczącej, zniewalającej partnera oraz rodzinę. Nigdy dotąd w historii kobieta i mężczyzna nie byli sobie tak bliscy. Nie ma już przywódcy i naśladowcy, są przyjaciele szukający wzajemnego wsparcia, zrozumienia i uznania w chwilach życiowych niepowodzeń i sukcesów. Rodzina współczesna sprzyja tym tendencjom. Osamotniona jednostka w wielkomięjskim tłumie potrzebuje więcej niż dawniej ciepła, przyjaźni i miłości. Małżeństwo, w malejącej pod względem liczby członków oraz przestrzeni życiowej rodzinie, nabiera innego znaczenia i wartości. Staje się oazą bezpieczeństwa, akceptacji, psychicznego odprężenia, radości, osobowych kontaktów, zaspokaja potrzeby emocjonalne, oddala samotność. Coraz większa wolność jednostki w małżeństwie oraz świadomość wpływu na jego przebieg jest równocześnie drogą kształtowania odpowiedzialności za powodzenie związku. Sukces odniesiony w małżeństwie należy do największych i najtrudniejszych w życiu człowieka. Jest elementem sukcesu życiowego i społecznego.

2. Kryteria jakości i atrakcyjności małżeństwa

Skoro zatem jakość małżeństwa ma tak znaczący wpływ na jakość życia, postanowiono przyjrzeć się różnego rodzaju czynnikom i kryteriom warunkującym atrakcyjność małżeństwa. Jakość małżeństwa obejmuje – zdaniem badaczy – takie wymiary, jak: poczucie integracji, satysfakcji, szczęścia, zadowolenia, powodzenia, przystosowania oraz komunikację. Jest przedmiotem zainteresowań przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych, m.in. psychologów, socjologów i pedagogów.

W badaniach psychologicznych małżeństwo traktowane jest często jako nowa jakość, wspólnota i diada¹⁰. Do wyrażenia jego atrakcyjności dla jednostki stosuje się tutaj takie pojęcia, jak: „dobry związek małżeński”, „zadowolenie w małżeństwie”, „powodzenie w małżeństwie”, „przystosowanie małżeńskie”, „szczęście małżeńskie”, „stałość małżeńska” itp. W analizach socjologicznych natomiast używa się najczęściej określenia „sukces małżeński” i przytacza różne jego kryteria, dotyczące przede wszystkim zadaniowego i instytucjonalnego charakteru małżeństwa. Problematyka ta interesuje również pedagogów, ze względu na rodzinno-wychowawcze skutki wysokiej lub niskiej jakości małżeństwa dla rozwoju dziecka¹¹.

Generalnie polskie tradycje badawcze w tej dziedzinie są spore. Dla przykładu, na gruncie psychologicznym J. Rostowski uważa za „dobry związek małżeński” proces, w którym o wysokiej jakości decyduje odpowiedni stopień funkcjonowania w zakresie **siedmiu wymiarów**: 1) miłości, 2) więzi interper-

¹⁰ Patrz np. M. Braun-Galkowska, *Psychologiczna analiza systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa*, Lublin 1992; A. Galkowska, dz.cyt.

¹¹ Patrz np. B. Bieszczad, *Stan przygotowania młodych małżonków do pełnienia funkcji socjalizacyjno-wychowawczej w rodzinie*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. XII, Poznań 2000.

sonalnej, 3) intymności, 4) podobieństwa, 5) pożycia seksualnego, 6) stosunku do dzieci oraz 7) typu motywu wyboru partnera do małżeństwa¹².

Z kolei M. Braun-Gałkowska w analizach zadowolenia z małżeństwa koncentruje się na dwóch aspektach: **dynamiczności** i **relacyjności**. W pierwszym z nich wyróżnia czynniki działające przed i po zawarciu ślubu, w drugim czynniki jednostkowe (cechy osobowości, poziom dojrzałości psychicznej, motywację do małżeństwa, atrakcyjność fizyczną, postawy i zainteresowania małżonków) oraz relacyjne (przebieg interakcji, wzajemne emocje, oczekiwania, poziom poznania przed ślubem, porozumienie co do wspólnego życia, podział ról w rodzinie, wspólne cele, kontakty z innymi członkami rodziny itp.).

J. Szczepański – na gruncie socjologicznym – mówi o **subiektywnym** i **obiektywnym** rozumieniu sukcesu małżeńskiego. W pierwszym znaczeniu chodzi o szczęście osobiste, tzn. pełne przystosowanie małżonków, zadowolenie seksualne, zharmonizowanie osobowości, osiągnięcie równowagi emocjonalnej oraz satysfakcję uczuciową z realizacji wspólnych celów. Drugie rozumienie wskazuje na prawidłowe i dające zadowolenie wypełnianie zadań małżeńskich, takich jak: posiadanie i wychowywanie dzieci na wartościowych obywateli, osiągnięcie sukcesu ekonomicznego, spełnienie oczekiwań instytucji państwowych i religijnych, aktywność w życiu społecznym, politycznym oraz kulturalnym środowiska lokalnego¹³. Obydwa typy sukcesu przenikają się wzajemnie i są ze sobą nierozzerwalnie związane. Jeden jest odbiciem drugiego i odwrotnie.

Inne kryteria małżeńskiego sukcesu wyróżnia L. Janiszewski, który dzieli je na: **tradycyjne** i **współczesne**. Do tradycyjnych zalicza: trwałość związku, posiadanie dzieci, szacunek środowiska i pomyślność ekonomiczną. Współczesne kryteria to: subiektywne zadowolenie z małżeństwa, zgodność współmałżonków, osobiste poczucie szczęścia, przystosowanie seksualne, stopień osiągniętej integracji, więzi uczuciowe, wspólne zainteresowania, ogólny rozwój osobowości, partnerstwo i przyjaźń¹⁴.

Sukces małżeński można rozpatrywać także na płaszczyźnie **osobowej** lub **instytucjonalnej**, względnie w obydwu równocześnie. Wiąże się on z osiąganiem przez małżonków określonych celów (wartości) w różnych sferach życia małżeńsko-rodzinnego, np. emocjonalnej, seksualnej, ekonomicznej, wychowawczej itp. Mówienie o sukcesie pełnym lub wszechstronnym jest ryzykowne i wyidealizowane. Przeważnie mamy do czynienia z wyższym lub niższym stopniem sukcesu, ale nie z najwyższym. Jest to bowiem proces otwarty, dynamiczny, rozpoczynający się w dniu ślubu (lub nawet w okresie narzeczeństwa), a kończący się śmiercią jednego współmałżonka względnie rozwodem. Sukces odniesiony w małżeństwie należy do największych i najtrudniejszych w życiu człowieka. Jest elementem sukcesu życiowego i społecznego. Jego rozumienie zmienia się w zależności od epoki historycznej, typu społeczeństwa i kultury. Także w ramach danej grupy społecznej, np. rodziny, może być pojmowany całkiem odmiennie. Zależy on bowiem od stażu małżeńskiego, tzn. fazy cyklu mał-

¹² A. Kotlarska-Michalska, *Małżeństwo jako przedmiot badań socjologicznych*, „Problemy Rodziny”, 1994, s. 5–12.

¹³ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 323–324.

¹⁴ L. Janiszewski, *Sukces małżeński w rodzinach marynarzy*, Warszawa–Poznań 1986, s. 33–39.

cji dzięki posiadanej autonomii, łącznie z decyzją o jego przerwaniu w sytuacji skrajnej, tj. niszczącej, zniewalającej partnera oraz rodzinę. Nigdy dotąd w historii kobieta i mężczyzna nie byli sobie tak bliscy. Nie ma już przywódcy i naśladowcy, są przyjaciele szukający wzajemnego wsparcia, zrozumienia i uznania w chwilach życiowych niepowodzeń i sukcesów. Rodzina współczesna sprzyja tym tendencjom. Osamotniona jednostka w wielkomięjskim tłumie potrzebuje więcej niż dawniej ciepła, przyjaźni i miłości. Małżeństwo, w malejącej pod względem liczby członków oraz przestrzeni życiowej rodzinie, nabiera innego znaczenia i wartości. Staje się oazą bezpieczeństwa, akceptacji, psychicznego odprężenia, radości, osobowych kontaktów, zaspokaja potrzeby emocjonalne, oddala samotność. Coraz większa wolność jednostki w małżeństwie oraz świadomość wpływu na jego przebieg jest równocześnie drogą kształtowania odpowiedzialności za powodzenie związku. Sukces odniesiony w małżeństwie należy do największych i najtrudniejszych w życiu człowieka. Jest elementem sukcesu życiowego i społecznego.

2. Kryteria jakości i atrakcyjności małżeństwa

Skoro zatem jakość małżeństwa ma tak znaczący wpływ na jakość życia, postanowiono przyjrzeć się różnego rodzaju czynnikom i kryteriom warunkującym atrakcyjność małżeństwa. Jakość małżeństwa obejmuje – zdaniem badaczy – takie wymiary, jak: poczucie integracji, satysfakcji, szczęścia, zadowolenia, powodzenia, przystosowania oraz komunikację. Jest przedmiotem zainteresowań przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych, m.in. psychologów, socjologów i pedagogów.

W badaniach psychologicznych małżeństwo traktowane jest często jako nowa jakość, wspólnota i diada¹⁰. Do wyrażenia jego atrakcyjności dla jednostki stosuje się tutaj takie pojęcia, jak: „dobrany związek małżeński”, „zadowolenie w małżeństwie”, „powodzenie w małżeństwie”, „przystosowanie małżeńskie”, „szczęście małżeńskie”, „stałość małżeńska” itp. W analizach socjologicznych natomiast używa się najczęściej określenia „sukces małżeński” i przytacza różne jego kryteria, dotyczące przede wszystkim zadaniowego i instytucjonalnego charakteru małżeństwa. Problematyka ta interesuje również pedagogów, ze względu na rodzinno-wychowawcze skutki wysokiej lub niskiej jakości małżeństwa dla rozwoju dziecka¹¹.

Generalnie polskie tradycje badawcze w tej dziedzinie są spore. Dla przykładu, na gruncie psychologicznym J. Rostowski uważa za „dobrany związek małżeński” proces, w którym o wysokiej jakości decyduje odpowiedni stopień funkcjonowania w zakresie **siedmiu wymiarów**: 1) miłości, 2) więzi interper-

¹⁰ Patrz np. M. Braun-Galkowska, *Psychologiczna analiza systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa*, Lublin 1992; A. Galkowska, dz.cyt.

¹¹ Patrz np. B. Bieszczad, *Stan przygotowania młodych małżonków do pełnienia funkcji socjalizacyjno-wychowawczej w rodzinie*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. XII, Poznań 2000.

sonalnej, 3) intymności, 4) podobieństwa, 5) pożycia seksualnego, 6) stosunku do dzieci oraz 7) typu motywu wyboru partnera do małżeństwa¹².

Z kolei M. Braun-Gałkowska w analizach zadowolenia z małżeństwa koncentruje się na dwóch aspektach: **dynamiczności** i **relacyjności**. W pierwszym z nich wyróżnia czynniki działające przed i po zawarciu ślubu, w drugim czynniki jednostkowe (cechy osobowości, poziom dojrzałości psychicznej, motywację do małżeństwa, atrakcyjność fizyczną, postawy i zainteresowania małżonków) oraz relacyjne (przebieg interakcji, wzajemne emocje, oczekiwania, poziom poznania przed ślubem, porozumienie co do wspólnego życia, podział ról w rodzinie, wspólne cele, kontakty z innymi członkami rodziny itp.).

J. Szczepański – na gruncie socjologicznym – mówi o **subiektywnym** i **obiektywnym** rozumieniu sukcesu małżeńskiego. W pierwszym znaczeniu chodzi o szczęście osobiste, tzn. pełne przystosowanie małżonków, zadowolenie seksualne, zharmonizowanie osobowości, osiągnięcie równowagi emocjonalnej oraz satysfakcję uczuciową z realizacji wspólnych celów. Drugie rozumienie wskazuje na prawidłowe i dające zadowolenie wypełnianie zadań małżeńskich, takich jak: posiadanie i wychowywanie dzieci na wartościowych obywateli, osiągnięcie sukcesu ekonomicznego, spełnienie oczekiwań instytucji państwowych i religijnych, aktywność w życiu społecznym, politycznym oraz kulturalnym środowiska lokalnego¹³. Obydwa typy sukcesu przenikają się wzajemnie i są ze sobą nierozzerwalnie związane. Jeden jest odbiciem drugiego i odwrotnie.

Inne kryteria małżeńskiego sukcesu wyróżnia L. Janiszewski, który dzieli je na: **tradycyjne** i **współczesne**. Do tradycyjnych zalicza: trwałość związku, posiadanie dzieci, szacunek środowiska i pomyślność ekonomiczną. Współczesne kryteria to: subiektywne zadowolenie z małżeństwa, zgodność współmałżonków, osobiste poczucie szczęścia, przystosowanie seksualne, stopień osiągniętej integracji, więzi uczuciowe, wspólne zainteresowania, ogólny rozwój osobowości, partnerstwo i przyjaźń¹⁴.

Sukces małżeński można rozpatrywać także na płaszczyźnie **osobowej** lub **instytucjonalnej**, względnie w obydwu równocześnie. Wiąże się on z osiąganiem przez małżonków określonych celów (wartości) w różnych sferach życia małżeńsko-rodzinnego, np. emocjonalnej, seksualnej, ekonomicznej, wychowawczej itp. Mówienie o sukcesie pełnym lub wszechstronnym jest ryzykowne i wyidealizowane. Przeważnie mamy do czynienia z wyższym lub niższym stopniem sukcesu, ale nie z najwyższym. Jest to bowiem proces otwarty, dynamiczny, rozpoczynający się w dniu ślubu (lub nawet w okresie narzeczeństwa), a kończący się śmiercią jednego współmałżonka względnie rozwodem. Sukces odniesiony w małżeństwie należy do największych i najtrudniejszych w życiu człowieka. Jest elementem sukcesu życiowego i społecznego. Jego rozumienie zmienia się w zależności od epoki historycznej, typu społeczeństwa i kultury. Także w ramach danej grupy społecznej, np. rodziny, może być pojmowany całkiem odmiennie. Zależy on bowiem od stażu małżeńskiego, tzn. fazy cyklu mał-

¹² A. Kotlarska-Michalska, *Małżeństwo jako przedmiot badań socjologicznych*, „Problemy Rodziny”, 1994, s. 5–12.

¹³ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 323–324.

¹⁴ L. Janiszewski, *Sukces małżeński w rodzinach marynarzy*, Warszawa–Poznań 1986, s. 33–39.

żeńskiego¹⁵, pochodzenia społecznego, wykształcenia małżonków oraz liczby dzieci. Definiowanie tego pojęcia i innych, będących wskaźnikami wysokiej jakości małżeństwa, jest dość trudne ze względu na ich wieloznaczność oraz subiektywne interpretacje.

Dlatego też przedmiotem poniższych rozważań nie będzie ich analiza terminologiczna, ale chęć zarysowania modelu/modeli udanego małżeństwa, wyłaniającego się z poglądów badanych małżonków na temat: 1) „korzyści” – walorów współczesnego małżeństwa jako instytucji oraz 2) czynników – wartości i postaw niezbędnych, zdaniem respondentów, do osiągnięcia małżeńskiego sukcesu w budowaniu szczęśliwego związku interpersonalnego, a za jego pośrednictwem także lepszej jakości życia.

W prezentacji empirycznej będę się odwoływać do badań prowadzonych przeze mnie z początkiem lat dziewięćdziesiątych w środowisku wielkomiejskim, w trzech pokoleniach małżonków (25–44, 45–64, 65–80 lat)¹⁶ oraz badań innych autorów z lat późniejszych minionego dziesięciolecia. Przemiany świadomościowe dotyczące uznawanych w danym społeczeństwie wartości nie mają zazwyczaj charakteru rewolucyjnego, lecz ewolucyjny, stąd też wyniki z tego okresu uważam wciąż – w dużym stopniu – za aktualne.

Celem analiz będzie zatem ukazanie wybranych aspektów atrakcyjności małżeństwa w wymiarze instytucjonalnym i osobowym oraz próba przedstawienia zachodzących w tej dziedzinie przemian świadomościowych na przestrzeni trzech generacji małżonków. Starano się znaleźć odpowiedź na pytania:

1. Jakie funkcje współczesnego małżeństwa uważane są za najbardziej pożądane i atrakcyjne? Jak wygląda ich postrzeganie i wartościowanie ze względu na cechy społeczno-demograficzne badanych?
2. Jakim wartościom przypisuje się największe znaczenie w budowaniu udanego, atrakcyjnego związku małżeńskiego, uwzględniając wiek i cechy strukturalne respondentów?
3. Jakie modele małżeńskiego sukcesu funkcjonują w świadomości trzech pokoleń mieszkańców wielkiego miasta i dla kogo są one charakterystyczne? Jakie czynniki je tworzą i determinują?

3. Atrakcyjność małżeństwa jako instytucji

Atrakcyjność małżeństwa jako instytucji sprowadza się przede wszystkim do właściwego wypełniania przez małżonków funkcji, czyli zadań na rzecz członków rodziny, całego społeczeństwa, kultury, szerszej rodziny, grupy sąsiedzkiej oraz środowiska lokalnego. Chodzi tu o pewne czynności i ich skutki związane z wykonywaniem określonych zadań. W literaturze przedmiotu istnieją różni-

¹⁵ Patrz: M. Ziemska, *Zmiany w relacjach małżeńskich w cyklu życia rodziny* [w:] M. Ziemska (red.), *Rodzina współczesna*, Wyd. UW, Warszawa 1999, s. 44–56.

¹⁶ Badania zrealizowano w 1991/1992 w Krakowie na próbie liczącej 600 osób, dobranej wedle schematu systematycznego doboru losowego dokonanego z list wyborczych. Przeprowadzono je w czterech dzielnicach miasta. Metodą badawczą był sondaż diagnostyczny, a podstawową techniką zbierania materiału wywiad kwestionariuszowy. Badaniami objęto małżonków posiadających dzieci. Materiał badawczy poddano analizie ilościowej i jakościowej.

cowane poglądy na temat klasyfikacji funkcji małżeńskich. Niektórzy badacze nie wyodrębniają wcale funkcji małżeńskich od rodzinnych, a inni czynią to, akcentując w nich nastawienie na realizację celów i potrzeb wyłącznie małżonków. Coraz częściej podkreśla się także autonomiczny charakter instytucji małżeństwa w stosunku do rodziny oraz rosnące w nim znaczenie funkcji osobowych nad instytucjonalnymi¹⁷. Stanowią one podstawową przesłankę twierdzenia o mającej miejsce humanizacji i personalizacji współczesnego małżeństwa. Niemożność ich realizacji prowadzi do spadku jakości funkcjonowania małżeństwa, a nawet jego dezintegracji. W analizie zastosowano podział funkcji małżeńskich zaproponowany przez B. Łobodzińską¹⁸. Wyróżniła ona następujące funkcje: ekonomiczną, opiekuńczą, emocjonalną, prokreacyjną, seksualną, gospodarczą oraz wspólnoty psychicznej.

W celu rozpoznania i zbadania najważniejszych dla współczesnego małżeństwa wielkomięjskiej funkcji, a zarazem potrzeb, jakie jest ono w stanie zaspokoić, poproszono badanych o ustosunkowanie się do określonych „korzyści” małżeńskich, będących wskaźnikami jego funkcji i zarazem atrakcyjności na płaszczyźnie zadaniowej, oraz ponumerowanie według nadawanej ważności. Przyjęto hipotezę zakładającą generacyjne zróżnicowanie preferencji poszczególnych funkcji.

Analizy wykazały, iż w układzie hierarchicznym za najważniejsze „korzyści” instytucji małżeństwa badani małżonkowie uznali: 1) „pomoc w trudnych sytuacjach życiowych” (73,2%), 2) „posiadanie dzieci” (72,7%), 3) „pomoc w rozwiązywaniu codziennych problemów” (70,5%) oraz 4) „miłość” (66,8%), a w dalszej kolejności: 5) „psychiczne uzupełnianie się kobiety i mężczyzny” (53,5%), 6) „stabilizację życiową” (53,3%), 7) „pomoc w dorabianiu się” (45,5%) oraz 8) „współzycie seksualne” (40,5%).

W świetle uzyskanej preferencji największa atrakcyjność małżeństwa jako instytucji dotyczy przede wszystkim realizacji zadań z zakresu funkcji opiekuńczej, prokreacyjnej, świadczenia wzajemnej pomocy w trudach dnia codziennego oraz miłości. Możliwość budowania wspólnoty psychicznej, jak również „korzyści” stabilizacyjne, ekonomiczne i seksualne wskazywane były przez małżonków jako drugorzędne, co uwidacznia rozbieżności w postrzeganiu walorów małżeństwa w naszym społeczeństwie w stosunku do krajów wyżej rozwiniętych.

Przedstawiona hierarchia „korzyści małżeńskich” okazała się zróżnicowana pod względem cech społeczno-demograficznych respondentów, specyfiki faz życia małżeńskiego, czynników natury osobowościowej i kulturowej. Zmieniło się także rozumienie poszczególnych funkcji i sposobów ich wypełniania. Biorąc pod uwagę wiek badanych, pokolenie młodsze i średnie wykazało bardzo duże podobieństwo ($r = 0,93$; $p = 0,00$) w wartościowaniu funkcji małżeństwa. Mniejsze wystąpiło natomiast między generacją średnią i starszą ($r = 0,82$; $p = 0,00$), a stosunkowo najmniejsze zaobserwowano między pokoleniem starszym i młodszym ($r = 0,73$; $p = 0,01$). Zatem, należy stwierdzić, iż **preferencja funkcji małżeństwa nie wykazała statystycznie istotnego zróżnicowania gene-**

¹⁷ L. Janiszewski, dz.cyt.; A. Kotlarska-Michalska, dz.cyt.

¹⁸ Patrz: B. Łobodzińska, *Poglądy na funkcje instytucji małżeństwa*, „Studia Socjologiczne”, 1969, 4 (35).

racyjnego. Pokolenie młodsze i średnie ceniło najbardziej wypełnianie zadań związanych z posiadaniem dziecka, a następnie opiekę i pomoc w codziennym życiu. Niemal identycznie preferowały one również znaczenie czynnika emocjonalnego w małżeństwie oraz kontakt psychiczny z partnerem. „Stabilizacja życiowa” nie okazała się najważniejszą „korzyścią” dzisiejszego małżeństwa w świadomości trzech pokoleń, choć jej znaczenie podkreślał co drugi badany (53,3%). Przeważnie rozumiano przez nią uporządkowanie dotychczasowego życia osobistego, podjęcie obowiązków obciążonych odpowiedzialnością oraz uniezależnienie się od rodziny pochodzenia¹⁹. Generacja starsza największą rangę nadawała funkcji opiekuńczej, emocjonalnej i gospodarczej, co jest zrozumiałe, wzięwszy pod uwagę fazę cyklu małżeńskiego.

Tak więc o ile pokoleniowa preferencja poszczególnych funkcji jest bardzo zbliżona, o tyle ich **generacyjne rozumienie uwydatnia występujące między nimi niekiedy różnice.** Dotyczy to np. funkcji seksualnej, która w świadomości młodego pokolenia oddzielana jest od funkcji prokreacyjnej, a nawet coraz częściej od funkcji emocjonalnej. Inne jest także postrzeganie dziecka jako wartości „szczęściodajnej” w poszczególnych generacjach. W młodych małżeństwach co drugi z badanych (52,5%) był zdania, iż możliwe jest szczęście małżeńskie bez dziecka, podczas gdy w pokoleniu starszym co drugi z małżonków (52,7%) zaprzeczał takiej możliwości. Jak widać, jednakowy odsetek respondentów w tych generacjach wyrażał całkowicie ambiwalentne stanowiska. Poglądy podobne do generacji starszej wyrażało pokolenie średnie, które również częściej nie dostrzegało możliwości bycia szczęśliwym w małżeństwie bezdzietnym (49,7%), aniżeli ich w nim upatrywało (41,4%).

Pozostałe zmienne demograficzne w znacznie większym stopniu niż wiek determinowały atrakcyjność małżeństwa jako instytucji. Według zmiennej **płci**, kobiety zdecydowanie częściej wskazywały jako „korzyści” małżeństwa funkcję prokreacyjną, opiekuńczą oraz emocjonalną, mężczyźni zaś seksualną i ekonomiczną. **Środowiska** inteligenckie najbardziej ceniły miłość oraz uzupełnianie się psychiczne małżonków, a robotnicze walor ekonomiczny i religijny małżeństwa. **Wykształcenie** w znacznie większym stopniu determinowało stosunek do funkcji małżeńskich w pokoleniu starszym niż w średnim i młodym. Ponadto badani pochodzący **ze wsi** o wiele częściej niż urodzeni **w mieście** uznawali jako ważne: funkcję ekonomiczną, seksualną i religijną małżeństwa. Dobra **sytuacja materialna** rodziny wpływała zawsze pozytywnie na sferę psychiczno-uczuciową małżeństwa.

Z analiz wynika, iż poszczególne funkcje, ich elementy, nie występują w świadomości badanych oddzielnie, lecz nachodzą na siebie, tworząc pewne układy, np. **opiekuńczo-zabezpieczający, prokreacyjno-seksualny, psychiczno-uczuciowy, ekonomiczno-stabilizacyjny.** Nie są to oczywiście wszystkie możliwe konstelacje, ale, z punktu widzenia funkcji małżeńskich, jedne z ważniejszych. Badania wykazały także, iż respondenci **zadowoleni** z własnego życia przywiązują większą wagę do walorów psychiczno-emocjonalnych małżeństwa i współżycia seksualnego niż osoby niezadowolone z własnej egzystencji, które największą korzyść tej instytucji upatrują w posia-

¹⁹ Tamże, s. 367.

daniu dziecka i oczekiwaniu pomocy ze strony współmałżonka, co wydaje się być nieco zubożoną wizją małżeńskiego szczęścia. Z kolei respondenci odznaczający się cechami mentalności kolektywistycznej cenią więcej jego wymiar ekonomiczny aniżeli posiadający mentalność indywidualistyczną, dostrzegający największą wartość w emocjonalno-ekspresyjnej oraz seksualnej funkcji małżeństwa.

Analizy z końca lat dziewięćdziesiątych dotyczące oceny jakości małżeństwa informują, iż jest ona ogólnie wysoka. Młode mężatki cechuje jednak niższy poziom jakości małżeńskiej (71,13%) w porównaniu do ich mężów (77,3%). Ponadto bardziej usatysfakcjonowani są mieszkańcy dużych miast (76,14%) aniżeli wsi (67,41%). Ogółem 56,6% młodych małżonków odczuwa zadowolenie z małżeństwa, 40% uważa się za średnio zadowolonych, a tylko 3,3% za niezadowolonych²⁰. Tak optymistyczne oceny skłoniły do rozpatrzenia innego aspektu małżeńskiej jakości, tj. małżeństwa jako związku interpersonalnego, wymiaru najbardziej cenionego w modelu współczesnego małżeństwa.

4. Atrakcyjność małżeństwa jako związku interpersonalnego

Taka optyka zakłada, iż małżeństwo jest nie tylko związkiem wysoce zinstytucjonalizowanym, ale przede wszystkim związkiem osobowym, intymnym, umożliwiającym odgrywanie wielu ról, w różnych obszarach ludzkiego życia. Ponadto jest związkiem dynamicznym, nieporównywalnym z wszystkimi innymi, w jakich człowiek uczestniczy. W sprzyjających warunkach może przeistoczyć się we wspólnotę, czyli jedność dwóch odrębnych indywidualności, jakie stanowią mąż i żona, oraz jedność celów, dla jakich małżeństwo zostało zawarte. Wspólnotowość ma charakter wieloaspektowy i oznacza posiadanie wspólnych wartości, wspólne planowanie, współdziałanie w realizacji zadań, wspólnotę uczuciową i emocjonalną itp. Mogą ją tworzyć małżeństwa dobrane pod względem cech osobowościowych, charakterologicznych, społeczno-kulturowych oraz motywacji²¹. Do jej zaistnienia konieczne są określone postawy, modele uczuć i wartości. Ich rozpoznawanie czyniono celem analiz i przesłanką pytania: Co w opinii małżonków jest niezbędne do osiągnięcia sukcesu w małżeństwie?

W wyniku badań, kategoryzacji i grupowania danych otrzymano trzynaście wskaźników, tj. czynników koniecznych według respondentów do stworzenia udanego małżeństwa. Ich hierarchiczne uporządkowanie według malejącej częstotliwości wskazań przedstawia się następująco: 1) wzajemne zrozumienie 46,8%, 2) tolerancja 35,5%, 3) miłość 33,7%, 4) wierność, uczciwość 24%, 5) partnerstwo 11,3%, 6) zamożność 6,8%, 7) dzieci 6,5%, 8) wspólne cele i wartości 5,3%, 9) zgodność charakteru 4,5%, 10) odpowiedzialność 2,3%, 11) udane pożycie seksualne 2%, 12) wzajemna atrakcyjność 1,7%, 13) wspólne zainteresowania 1,7%.

²⁰ B. Bieszczad, dz.cyt., s. 26.

²¹ A. Kotlarska-Michalska, dz.cyt., s. 55–56.

Z uzyskanych preferencji wynika, iż najważniejsze są **wartości służące bezkonfliktowemu współżyciu, uczucie, cechy moralne partnera zabezpieczające trwałość małżeństwa i rodziny, egalitaryzm obowiązków małżeńsko-rodzicielskich**, a następnie dobre warunki ekonomiczne, posiadanie dzieci, więź psychiczna i charakterologiczna między małżonkami. Stanowią one połączenie czynników subiektywnych z obiektywnymi, nowoczesnych z tradycyjnymi. Poszczególne generacje wykazują duże podobieństwo w ich preferencjach.

Najbardziej cenionym wskaźnikiem udanego małżeństwa jest **wzajemne zrozumienie** partnerów. Stanowi ono podstawę bezkonfliktowych stosunków w małżeństwie. W dobie skomplikowanego życia rodzinnego i zawodowego, podlegającego ciągłej transformacji i wymagającego ustępstw ze strony współmałżonków, postawa wzajemnego zrozumienia należy do niezwykle cennych. Największym uznaniem cieszy się ona wśród kobiet oraz ludzi starszych, posiadających niższe wykształcenie, pochodzących ze wsi, żyjących w trudnych warunkach materialnych, głęboko wierzących.

Wartością ważną dla nowoczesnego związku partnerskiego jest niewątpliwie **tolerancja**. Jak wykazują dane statystyczne, jest ona najbardziej ceniona przez młodych małżonków, zwłaszcza kobiety, pragnące mieć możliwość samorealizacji w małżeństwie. Postawa tolerancji wspiera tendencje indywidualistyczne w rodzinie. Jest charakterystyczna dla ludzi z wyższym wykształceniem, pochodzenia miejskiego, posiadających dobrą sytuację ekonomiczną, słabiej wierzących.

Miłość zawsze była pożądana w małżeństwie, dzisiaj natomiast jest wymagana. Bez niej nie można stworzyć szczęśliwego związku. Stanowi ona – w świetle badań – najważniejszy współcześnie motyw zawierania małżeństwa i podstawowy fundament jego trwania. Jest podstawą prawidłowego przebiegu procesów przystosowawczych w małżeństwie i zaspokojenia wielu potrzeb: bezpieczeństwa, akceptacji, poczucia własnej wartości, odprężenia psychicznego itp. Jej brak przyczynia się do rozwoju zjawisk niedostosowania, a w skrajnych przypadkach psychopatologicznych²². Odbija się wtedy negatywnie na osobowości partnerów, ich wzajemnym dostosowaniu się, pełnieniu ról małżeńskich i rodzinnych. **Miłość małżeńska jawi się jako uczucie długotrwałe, aczkolwiek pozbawione głębszego dynamizmu, dojrzałe, oparte na przyjaźni i współpracy między małżonkami w budowaniu stabilnego związku interpersonalnego**. Wartość ta ma charakter uniwersalny, a różnice statystyczne w jej preferencji nie są istotne. Większe znaczenie w budowaniu udanego związku przypisywały jej kobiety, badani z wyższym wykształceniem, dobrze sytuowani materialnie. Miłość, chociaż jest czynnikiem bardzo ważnym dla małżeńskiego sukcesu, to jednak niewystarczającym. Muszą być spełnione jeszcze inne wartości.

W świadomości małżonków najbardziej atrakcyjna okazała się **miłość przyjacielska** (88,3%), na drugim miejscu **miłość ofiarna** (57,4%), wskazywana najczęściej przez pokolenie starsze. Najmniejsze uznanie uzyskała **miłość ro-**

²² A.H. Maslow, *Teoria hierarchii potrzeb* [w:] J. Reykowski, *Problemy osobowości i motywacji w psychologii amerykańskiej*, Warszawa 1964, s. 164.

mantyczna typu „zadurzenia” (20,8%), znajdująca aplauz głównie wśród ludzi młodych, z krótkim stażem małżeńskim.

Wierność i uczciwość to wartości stojące na straży trwałości małżeństwa, czyli najbardziej obiektywnego, tradycyjnego i jednoznacznego kryterium małżeńskiego sukcesu. W czasach łatwego uzyskania rozwodu trwałość związku nabiera szczególnego znaczenia. Jesteśmy jednak świadomi, iż trwanie w małżeństwie to zaledwie „program minimum” sukcesu. Zdaniem L. Janiszewskiego, problem trwałości małżeństwa należy traktować jako złożoną kategorię społeczno-kulturową, utworzoną przez więzi społeczne o charakterze rzeczowym i osobowym²³.

Coraz częściej za niezbędny element małżeńskiego sukcesu uważa się **partnerstwo**. Postrzegane jest ono przeważnie w kategoriach instytucjonalnych, a nie osobowościowych. Chodzi w nim przede wszystkim o równy podział obowiązków między obojgiem małżonków. Egalitaryzm ról nabrał szczególnego znaczenia w nowoczesnej koncepcji małżeństwa typu partnerskiego. Wbrew potocznej opinii znajduje on coraz większe uznanie w oczach mężczyzn. Nadal jednak trudno mówić o pełnym partnerstwie w rodzinie wielkomiejskiej, chociaż w tym środowisku cieszy się ono większą popularnością aniżeli na wsi. Kobieta jest bowiem w dalszym ciągu obciążona zdecydowanie większą ilością zadań domowych niż mężczyzna, a jej rola w zaspokajaniu potrzeb psychofizycznych rodziny jest zupełnie nie do zastąpienia przez płęć przeciwną. Partnerstwo, jako czynnik sprzyjający udanemu małżeństwu, znajduje większe zrozumienie w rodzinach o wyższym statusie społeczno-ekonomicznym aniżeli niższym.

Pozostałe wskaźniki małżeńskiego sukcesu uzyskały zdecydowanie mniejszą liczbę wyborów. Zdaniem badanych, nie są one decydujące dla pomyślności związku jak przedstawione wyżej. Należą do nich m.in. **zamożność i posiadanie dzieci**, które zaliczane są – za J. Szczepańskim – do tzw. tradycyjnych i obiektywnych kryteriów udanego małżeństwa. Czynnik ekonomiczny, traktowany jeszcze w latach sześćdziesiątych jako najważniejszy warunek udanego pożycia małżeńskiego²⁴, nie przesądza obecnie o jego sukcesie. Zdecydowanie częściej dostrzegają jego znaczenie dla powodzenia w małżeństwie mężczyźni (10,4%) niż kobiety (4,3%). Na nich bowiem spoczywa przeważnie główny ciężar utrzymania rodziny i zapewnienia jej określonego standardu życiowego. Również małżonkowie starsi (9%), zawierający małżeństwa w ciężkich latach powojennych, przywiązywali większą wagę do tego czynnika niż młodzi (5,1%), żyjący w znacznie lepszych warunkach materialnych. Ponadto jako warunek małżeńskiego sukcesu najczęściej wskazywali go respondenci pochodzenia wiejskiego i robotnicy wykwalifikowani.

Inne wartości i postawy, szczególnie przydatne do budowania wspólnotowości w małżeństwie, takie jak: **posiadanie wspólnych celów i wartości, wspólne zainteresowania, wzajemna atrakcyjność**, nie znalazły w świadomości małżonków należytej rangi. Generalnie sprzyjają one osobistemu za-

²³ L. Janiszewski, *Sukces małżeński w rodzinach marynarzy*, Warszawa–Poznań 1986, s. 34.

²⁴ Wskazują na to badania B. Łobodzińskiej z lat 60. nad czynnikami warunkującymi udane małżeństwo, patrz: B. Łobodzińska, dz.cyt., s. 116.

dowoleniu i integracji partnerów, rozwojowi więzi uczuciowej, jak również tworzeniu wizji wspólnego życia. Uchodzą one za tzw. nowoczesne kryteria udanego małżeństwa.

Badane pokolenia wykazują duże podobieństwo w wartościowaniu powyższych wartości i postaw. Największe występuje między pokoleniem starym i średnim, a najmniejsze między nimi a pokoleniem młodym. **Młodzi**, częściej niż pozostałe generacje, akcentowali znaczenie tolerancji i wspólnoty wartości w budowaniu szczęśliwego małżeństwa. Natomiast **pokolenie najstarsze**, w większym stopniu aniżeli generacja młoda, kładło nacisk na walory moralne (wierność, uczciwość, miłość) i czynnik ekonomiczny w tworzeniu małżeńskiego sukcesu. **Generacja średnia** częściej niż inne wskazywała na wartość dziecka i zgodność charakterów małżonków, jako czynniki sprzyjające powodzeniu w małżeństwie. Analizy ujawniły także aktywną rolę kobiety w kształtowaniu satysfakcjonującego modelu małżeństwa. W większym stopniu niż mężczyźni warunkują one sukces małżeński od istnienia tolerancji, miłości i posiadania wspólnych zainteresowań z partnerem.

Mężczyźni natomiast postrzegają go bardziej tradycyjnie. Dwa razy częściej niż kobiety uzależniali powodzenie w małżeństwie od posiadania dziecka, dobrych warunków ekonomicznych oraz zgodności charakterów.

Analogicznie jak w przypadku funkcji małżeńskich, wymienione wskaźniki małżeńskiego sukcesu nie występują w świadomości małżonków pojedynczo, lecz w pewnych zespołach. Określono je jako: **model romantyczny**, **model partnerski** i **model tradycyjny**. Cechami najbardziej je różnicującymi były postawy wobec takich wartości, jak: **tolerancja**, **partnerstwo**, **wierność** oraz **posiadanie dziecka**. W postrzeganiu ich występowały największe różnice międzypokoleniowe, wynikające z ogólnych przemian świadomościowych i moralnych, typowych dla współczesnej kultury. Mniej różnicująco na model sukcesu oddziaływało wartościowanie miłości, więzi psychicznej oraz czynnika ekonomicznego. Wartości te mają charakter uniwersalny, występują w każdym modelu, chociaż nadawano im odmienne znaczenie. W każdym modelu ceniono inne walory partnera, preferowano odmienny zakres osobistej autonomii, inny stosunek do pracy zawodowej kobiety i posiadania dziecka. W każdym dawano pierwszeństwo innym potrzebom:

1. W **modelu romantycznym** najbardziej podkreślana była **miłość** oraz **wzajemne zrozumienie**. Te dwa czynniki uznane zostały za wystarczające do osiągnięcia małżeńskiego sukcesu. Miłość rozumiano jako wzajemną fascynację, oczarowanie i bogate życie seksualne, a wzajemne zrozumienie jako postawę stwarzającą bliskość, akceptację oraz bezkonfliktową komunikację. Z cech partnera jako współmałżonka najbardziej ceniono **troskliwość** oraz **dbałość o dom**. **Dziecko** postrzegano jako symbol miłości małżeńskiej, a jego obecność dla pomyślności związku była pożądana. W modelu tym, partnerów łączą tak silne więzi emocjonalne i uczuciowe, że wierność małżonków jest czymś oczywistym. Dlatego też nie była ona w wypowiedziach badanych często akcentowana. Partnerzy w zasadzie nie wyobrażają sobie rozłąki i bycia osobno. Dobra sytuacja finansowa nie warunkuje – zdaniem badanych – powodzenia w małżeństwie, dlatego też często pojawiał się wyraźnie negatywny stosunek do pracy zawodowej kobiety. Model ten należał do najczęściej akcentowanych wyobrażeń

udanego małżeństwa. Opowiedziało się za nim 39% wszystkich badanych. Preferowali go najczęściej małżonkowie młodzi lub w średnim wieku, mniej wykształceni, pochodzenia wiejskiego, mający bardzo trudną sytuację ekonomiczną, słabiej wierzący, nastawieni raczej tradycyjnie do małżeństwa i rodziny, odznaczający się cechami mentalności kolektywistycznej.

2. **Model partnerski** konstituowały trzy czynniki: **partnerstwo**, **tolerancja** oraz **miłość**. Znaczenie ich jest niewątpliwie fundamentalne dla dobrego funkcjonowania współczesnego małżeństwa. Model ten zakłada bowiem pełną równość mężczyzny i kobiety we wszystkich sferach życia oraz całkowitą wymienialność ich ról, w tym także małżeńskich. Oboje małżonkowie robią kariery zawodowe, wspólnie wykonują wszystkie prace domowe i razem wychowują dzieci. Wymaga to ciągłych negocjacji, kompromisów, wyrozumiałości, wzajemnej pomocy, zrozumienia, jak również zaangażowania uczuciowego partnerów. **Miłość** w tym modelu oznacza długotrwałe uczucie sympatii, zakładające ciepło, pomoc, troskę i partnerstwo. W dużym stopniu przypomina przyjaźń (miłość przyjacielska). Do małżeńskiego szczęścia pożądane jest także **podobieństwo psychiczne** między małżonkami, a szczególnie wzajemna **atrakcyjność partnerów**. Z cech osobowościowych partnera najbardziej ceniono **tolerancję** oraz **walory intelektualno-towarzyskie**. Wierność i posiadanie dziecka nie warunkują małżeńskiego sukcesu. Model ten preferowali przede wszystkim ludzie młodzi ze średnim i wyższym wykształceniem, pochodzenia miejskiego, mający bardzo dobrą sytuację finansową, słabiej wierzący, częściej o nastawieniu indywidualistycznym do życia. Wskazywało go 33,5% badanych, nieco mniej niż poprzedni.

3. W **modelu tradycyjnym** warunkiem udanego małżeństwa jest **wierność** i **miłość**. Małżeństwo jest „na zawsze”, dlatego też wymaga od współmałżonków **uczciwości** i **odpowiedzialnego postępowania** ($p = 0,00$). U partnera ceniono **walory moralne**, **religijność**, **zaradność**, **gospodarność** oraz **brak nałogów** ($p = 0,00$). Mąż i żona mają – w tej koncepcji – mniej lub bardziej ściśle określone funkcje i obowiązki. Rolą mężczyzny jest utrzymywanie rodziny, zapewnienie jej dobrobytu i bezpieczeństwa, a kobiety dbałość o męża i dzieci, chociaż w ich wychowaniu coraz częściej partycypuje ojciec. Żona i matka powinna pracować zawodowo tylko wtedy, gdy wymaga tego sytuacja materialna rodziny ($p = 0,00$). **Miłość** oznacza w tym modelu gotowość poświęcenia się dla współmałżonka, duchowe zjednoczenie wokół wspólnych wartości i wyłączność (miłość ofiarna). Towarzyszy jej wzajemne zrozumienie partnerów, pomoc oraz emocjonalne wsparcie. Model ten w wersji skrajnie tradycyjnej akcentował wartość dziecka, jako niezbędnego elementu małżeńskiego sukcesu, a w wersji posttradycyjnej znaczenie tolerancji, partnerstwa i więzi psychicznej w budowaniu małżeńskiej wspólnoty. Łączył on elementy modelu nowoczesnego z tradycyjnymi. Model tradycyjny należał do najmniej popularnych wśród wszystkich badanych (27,3%), chociaż ma swoich zwolenników w pokoleniu starszym i średnim, zarówno wśród osób posiadających niższe wykształcenie (32,6%), jak i przedstawicieli inteligencji (28,9%). Preferowali go przeważnie ludzie wierzący, żyjący w trudniejszych warunkach ekonomicznych, pochodzenia miejskiego, nieco częściej kobiety (28,4%) niż mężczyźni (25,8%).

Badane generacje nie wykazały istotnych statystycznie różnic międzypokoleniowych w preferencji któregoś z przedstawionych wyżej modeli sukcesu ($p > 0,7$). Mimo tego we wszystkich pokoleniach stosunkowo najczęściej wskazywano romantyczną koncepcję małżeńskiego sukcesu, łączącą elementy tradycyjne z nowoczesnymi. Należy jednak pamiętać, iż zarówno tradycyjność, jak i partnerstwo nie mają tutaj skrajnej postaci. Jest to raczej „ciążenie ku przeszłości” z „nieśmiałym akcentem” w stronę przyszłości. Szczególnie duże podobieństwo wskazań cechuje pokolenie młode i średnie. W postrzeganiu atrakcyjności małżeństwa większą rolę pełnią czynniki osobowościowe, psychologiczne, aksjologiczne aniżeli demograficzne, z wyjątkiem wykształcenia i środowiska pochodzenia, które w stopniu statystycznie istotnym różnicowały dokonywane wybory. W życiu małżeńskim poszczególne modele często zająbiają się, tworząc przeróżne konstelacje. Ponadto w karierze jednego małżeństwa dostrzec można czasem kilka modeli. Jest to oczywiste. Partnerzy zmieniają się biologicznie, psychologicznie i przewartościowują swoje małżeństwa²⁵. Pomagają w tym zmiany społeczno-kulturowe środowisk, w których żyją.

5. Wnioski

Podsumowując atrakcyjność małżeństwa jako instytucji i związku interpersonalnego w kontekście badań empirycznych, powiedzieć można, że:

Sukces małżeński stanowi splot różnych czynników. Jest w nim wielość od-cieni: miłości (romantyczna, ofiarna, przyjacielska), idealnego współmałżonka (dobry gospodarz, troskliwy ojciec, ciekawy, interesujący człowiek), koncepcji jej ogólnej atrakcyjności (tradycyjna, romantyczna, przyjacielska), stosunku do dziecka jako czynnika małżeńskiej atrakcyjności (wartość bezwzględnie wymagana, pożądana, niekonieczna), stosunku do pracy zawodowej kobiety (niepożądana, wymagana ze względów ekonomicznych, w pełni akceptowana). Widać w nim tendencje przechodzenia od wartości afiliacyjno-stabilizacyjnych do indywidualistyczno-samorealizacyjnych.

Nadal jednak w osiągnięciu sukcesu największe znaczenie nadaje się czynnikom o charakterze afiliacyjnym, umożliwiającym zbudowanie trwałego i poprawnie funkcjonującego związku interpersonalnego, a w drugiej kolejności uczuciu oraz cechom osobowościowym. Jego atrakcyjność w większym stopniu wyznaczają czynniki osobowościowe, psychologiczne, aksjologiczne aniżeli demograficzne, z wyjątkiem wykształcenia i środowiska pochodzenia, które w stopniu statystycznie istotnym różnicowały dokonywane wybory. Decydujące znaczenie nadaje się sztuce kompromisu, wyrozumiałości, wzajemnej pomocy oraz zaangażowaniu uczuciowemu partnerów.

²⁵ Małżeństwo samo może być również czynnikiem zmian, zwłaszcza osobowościowych, małżonków. Szczególnie odnosi się to do związków udanych, w których następuje niezwykle silna identyfikacja z partnerem. Wzajemne przystosowanie uważa się w psychologii za podstawowy proces i kryterium małżeńskiego sukcesu.

Cechami najbardziej różnicującymi model udanego małżeństwa jako związku interpersonalnego były postawy wobec tolerancji, partnerstwa, wierności i posiadania dziecka.

W instytucjonalnym wymiarze atrakcyjności małżeńskiej najbardziej cenione są funkcje: opiekuńcza, prokreacyjna i emocjonalna oraz wspólnoty psychicznej. Poza nieco odmiennym stosunkiem do funkcji prokreacyjnej (pokolenie średnie i młodsze nadaje jej wyższą rangę) i religijnej (pokolenie starsze nadaje niższą rangę w układzie hierarchicznym), pozostałe funkcje nie wykazują statystycznie istotnego zróżnicowania generacyjnego.

W wartościowaniu poszczególnych funkcji małżeństwa zauważa się odchylenie od wartości materialnych na rzecz osobowych²⁶.

W modelach małżeńskiego sukcesu oraz determinujących je zmiennych widać wyraźnie ścieranie się tradycji z nowoczesnością, tego, co stałe i niezmiennie w naszej kulturze i rodzinie, z tym, co nowe i charakterystyczne dla końca XX wieku. Tradycyjne jądro aksjologiczne małżeństwa zachowuje nadal swoją aktualność. Tworzą go takie wartości, jak: uczuciowość, romantyzm, troskliwość, gotowość do poświęceń, umiłowanie dziecka, tolerancja, poczucie wspólnoty. Znalazły one wyraz w modelu romantycznym i tradycyjnym, preferowanym przede wszystkim przez generację średnią i starszą. Łączą one przeszłość z teraźniejszością. Przyszłość symbolizuje pokolenie młodsze małżonków, najbardziej otwarte na wpływy postmodernistycznej kultury. Jej zwiastuny w nowoczesnym modelu małżeństwa sygnalizują następujące tendencje: rosnący indywidualizm, przerost autonomii i tolerancji, różnorodność, sprzeczne działania, ambiwalencje, negocjacje, wybory między celami życiowymi a wartościami.

6. Bibliografia

- Bańka A., Derbis R. (red.), *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*, Wyd. UAM, Poznań 1994.
- Bieszczad B., *Stan przygotowania młodych małżonków do pełnienia funkcji socjalizacyjno-wychowawczej w rodzinie*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. XII, Poznań 2000.
- Bleszyńska K., *Wartość miłości, małżeństwa i rodziny w życiu osób niepełnosprawnych*, Wyd. Żak, Warszawa 1994.
- Braun-Gałkowska M., *Psychologiczna analiza systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa*, Wyd. KUL, Lublin 1992.
- Doniec R., *Rodzina wielkiego miasta*, Wyd. UJ, Kraków 2001.
- Duch-Krzysztożek D., *Małżeństwo, seks, prokreacja*, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 1999.
- Dyczewski L., *Kultura polska w procesie przemian*, Wyd. KUL, Lublin 1993.
- Janiszewski L., *Sukces małżeński w rodzinach marynarzy*, Warszawa–Poznań 1986.
- Kotlarska-Michalska A., *Małżeństwo jako przedmiot badań socjologicznych*, „Problemy Rodziny”, 1994.
- Kowalska I., *Małżeństwo, rodzina i dziecko w systemie norm i wartości współczesnych społeczeństw europejskich* [w:] Kornas-Biela D. (red.), *Rodzina. Źródło życia i szkoła miłości*, Wyd. KUL, Lublin 2000.

²⁶ W kulturze określa się to mianem „milczącej rewolucji”; L. Dyczewski, *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin 1993, s. 92.

- Łobodzińska B., *Poglądy na funkcje instytucji małżeństwa*, „Studia Socjologiczne”, 1969, 4 (35).
- Reykowski J., *Problemy osobowości i motywacji w psychologii amerykańskiej*, Warszawa 1964.
- Rostowski J., *Zarys psychologii małżeństwa*, Warszawa 1987.
- Slany K., *Małżeństwo i rodzina w zglobalizowanym świecie*, „Problemy Rodziny”, 2001, 4/5/6.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Wyd. PWN, Warszawa 1970.
- Sztompka P., *Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność* [w:] Sztompka P. (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany*, Wyd. PWN, Warszawa–Kraków 1999.
- Tyszką Z. (red.), *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przeobrażeń*, Wyd. UAM, Poznań 2001.
- Tyszką Z., *Stan i przeobrażenia rodzin polskich na przełomie wieków XX i XXI. Niedawna przeszłość i teraźniejszość* [w:] Tyszką Z. (red.), *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przeobrażeń*, Wyd. UAM, Poznań 2001.
- Ziemska M. (red.), *Rodzina współczesna*, Wyd. UW, Warszawa 1999.
- Żurek A., *Wpływ rodziny i innych grup małych na poczucie zadowolenia i bezpieczeństwa jednostki*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. XII, Poznań 2000.